

Ks. Helmut Jan Sobeczko*

Opole

Z PROBLEMATYKI TEOLOGICZNO-PASTORALNEJ SAKRAMENTU BIERZMOWANIA

Duszpasterstwo sakramentalne na przestrzeni wieków ulegało ciągłym zmianom i przybierało różne formy. Zmiany takie można wskazać w stosunku do każdego sakramentu, w tym również do bierzmowania. Stosunkowo duże wymagania pastoralne wobec tego sakramentu postawiła ostatnia soborowa reforma liturgiczna. Problematykę pastoralno-liturgiczną należy jednak widzieć przede wszystkim w szerszym kontekście teologicznym. Wydaje się, że teologiczna refleksja nad tym sakramentem nie doczekała się dotąd pełnego rozwinięcia, gdyż wciąż spotykamy sporo niepewności i niedomówień. Ma to ogromny wpływ na praktykę pastoralną, która często wyprzedzała refleksję teologiczną. To praktyka czasem wymuszała i narzucała teologiczne ujęcia, a powinno być raczej odwrotnie.

Trudno dziś o wyczerpującą odpowiedź na pytanie o jakość zrealizowanych wymagań, jakie postawiła przed nami soborowa odnowa sakramentu bierzmowania. Różna jest sytuacja w poszczególnych krajach, a w Polsce w poszczególnych diecezjach. Powodowane to jest często lokalnymi uwarunkowaniami i tradycyjnymi przyzwyczajeniami¹.

* **Helmut Jan Sobeczko**, ks. prof. zw. dr hab. – ur. 1939 r.; kierownik Katedry Liturgiki i Hagiografii Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego; redaktor naczelny półrocznika „Liturgia Sacra. Liturgia – Musica – Ars”; autor licznych publikacji książkowych i artykułów naukowych (kontakt z autorem: sobeczko@uni.opole.pl).

¹ Por. *La cresima. Atti del VII Congresso Internazionale di Liturgia. Roma, Pontificio Istituto Liturgico, 6–8 maggio 2004* („Analecta Liturgica” 26), red. E. Carr, Roma 2007 (zwłaszcza zamieszczone tam publikacje P. Caspani, *Orientamenti e proposte per il sacramento della cresima*,

Niniejsza refleksja pragnie w oparciu o posoborowe akcenty teologiczne wskazać na niektóre konsekwencje pastoralno-liturgiczne, jakie z tych założeń teologicznych wypływają.

NOWE AKCENTY TEOLOGICZNE SAKRAMENTU BIERZMOWANIA

Patrząc historycznie na teologiczno-pastoralną problematykę sakramentu bierzmowania, należy pamiętać, iż od początku sakrament ten był ściśle związany z pozostałymi sakramentami wtajemniczenia chrześcijańskiego. W praktyce zachodniej doszło jednak do powolnego procesu, najpierw „usamodzielniania się” tego sakramentu, a następnie zmiany kolejności jego przyjmowania (do XVIII wieku bierzmowano przed pierwszym przyjęciem Eucharystii).

W pierwszych dziesięcioleciach XX wieku podręczniki podkreślały relacje bierzmowania do pozostałych sakramentów wtajemniczenia w następujący sposób: chrzest – duchowe odrodzenie, bierzmowanie – umocnienie życia duchowego, Eucharystia – stałe duchowe pożywienie². Bierzmowanie określano jako *sacramentum Novae Legis, quo baptizatus in gratia roboratur et ut miles Christi signatur*³. Omawiano następujące kwestie tego sakramentu: ustanowienie, materia i forma, skutki, minister, podmiot. Skutki to: łaska, której towarzyszy obfite wylanie darów Ducha Świętego i która umacnia ochrzczonego do wyznawania wiary słowami i czynami; charakter tego sakramentu czyni z bierzmowanego „żołnierza – rycerza Chrystusa”. Ma on obronić swoją wiarę przed jej wrogami i nieprzyjaciółmi. Podkreślano ponadto aspekt apologetyczny, występujący przeciwko zaprzeczeniu i krytyce historycznych początków tego sakramentu. Zwalczano pogląd, jakoby na początku istniał tylko sakrament chrztu, co mylnie wyprowadzano z praktyki udzielania obu sakramentów w jednym obrzędzie liturgicznym, zwykle podczas Wigilii Paschalnej. Dwa odrębne obrzędy mamy potwierdzone dopiero w V wieku. Stwierdzenia głoszące późniejsze wprowadzenie sakramentu bierzmowania potępił papież Pius X dekretem *Lamentabili* (3 VII 1907)⁴. Przed Soborem Watykańskim II w sprawie relacji chrztu i bierzmowania w teologii katolickiej widoczne były również wpływy refleksji anglikańskiej⁵.

Bierzmowanie należy do sakramentów inicjacyjnych. Eucharystia jest szczytem całego procesu inicjacji chrześcijańskiej, polegającej na wtajemniczeniu

s. 227–230) oraz tenże, *La teologia della cofermazione nel XX secolo*, s. 177–203. Dla polskich uwarunkowań zob. H.J. Sobeczko, *Sakrament bierzmowania w duszpasterstwie*, w: tenże, *Servitium liturgiae*, Opole 2004, s. 416–439.

² Zob. A. Tanquerey, *Synopsis theologiae dogmaticae specialis, ad mentem S. Thomae Aquinatis, hodiernis moribus accommodata*, t. 2, Paris 1905, s. 301.

³ Tamże, s. 273.

⁴ DS 3444; P. Caspani, *La teologia della cofermazione...*, s. 179, 180.

⁵ Por. G. Dix, *The Theology of Confirmation in Relation to Baptism*, Westminster 1946; L. Bouyer, „*Que signifie la Confirmation?*”, „*Paroisse et liturgie*” 34 (1952), s. 3–12.

w misterium Chrystusa i w życie Kościoła. W tym procesie inicjacyjnym chrzest i bierzmowanie stanowią dwie nierozdzielne fazy: chrzest w sposób szczególny włącza w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, a bierzmowanie w kapłańskie i królewskie namaszczenie Duchem Świętym. Zrozumienie tego procesu utrudnia obecne rozdzielenie obu sakramentów i zmiana kolejności ich przyjmowania w tradycji zachodniej.

Nie zawsze w refleksji teologicznej uważa się bierzmowanie za komplementarium chrztu, jako jego udoskonalenie i wypełnienie⁶. Bierzmowany dlatego ma stać się heroldem Ewangelii, ma dawać świadectwo Ewangelii. Karl Rahner, a jeszcze bardziej współcześni teolodzy postrzegają bierzmowanie przede wszystkim w kontekście pozostałych dwóch sakramentów inicjacyjnych. Łaska odróżniająca poszczególne sakramenty nie jest czymś dodanym od zewnątrz, ale mieści się we wspólnej łasce sakramentalnej, która w każdym sakramencie jedynie uzdalnia do odrębnych skutków właściwych poszczególnym sakramentom⁷.

Teologiczne podstawy posoborowej odnowy sakramentu bierzmowania zadekretował papież Paweł VI w konstytucji apostolskiej *Divinae consortium naturae* z 15 sierpnia 1971 roku, która równocześnie ogłosiła nowe obrzędy tego sakramentu⁸. Pierwsze zdanie *Praenotanda* wyraźnie stwierdza: „Ochrzczeni przechodzą dalszy etap chrześcijańskiego wtajemniczenia przez sakrament bierzmowania” (nr 1). Wszystkie pozostałe posoborowe dokumenty Kościoła również akcentują jedność trzech sakramentów inicjacji. Nic więc dziwnego, że konstytucja o liturgii poleciła tak odnowić obrzęd bierzmowania, aby uwydatnić ten związek (nr 71), dlatego wprowadzono odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych i zalecono udzielanie tego sakramentu podczas celebracji Mszy św.

Tę soborową i podstawową prawdę teologiczną o jedności trzech sakramentów wtajemniczenia *Katechizm Kościoła Katolickiego* precyzuje w sposób następujący: „Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego: chrzest, bierzmowanie i Eucharystia, są fundamentem całego życia chrześcijańskiego” (nr 1212), dlatego „ich jedność powinna być zachowywana” (nr 1285). Stwierdzenie to uzasadnione jest fragmentem wspomnianej wyżej konstytucji apostolskiej *Divinae consortium naturae*:

Uczestnictwo w Boskiej naturze, które ludzie otrzymują w darze przez łaskę Chrystusa, objawia pewną analogię do powstania, rozwoju i wzrostu życia naturalnego. Wierni, odrodzeni przez chrzest, zostają umocnieni przez sakrament bierzmowania, a w Eucharystii otrzymują pokarm życia wiecznego. W ten sposób przez sakramenty

⁶ Zob. D. Koster, *Die Firmung im Glaubenssinn der Kirche*, Regensburg–Münster 1948.

⁷ K. Rahner, *Kirche und Sakramente* („Quaestiones disputatae” 10), Freiburg i. Br. 1960, s. 47; zob. także J. Zerndl, *Die Theologie der Firmung in der Vorbereitung und in den Alkten des Zweiten Vatikanischen Konzils*, Paderborn 1986.

⁸ *Ordo Confirmationis. Editio typica*, Typis Polyglottis Vaticanis 1971, s. 7–15 (tłum. polskie *Obrzędy bierzmowania według pontyfikału rzymskiego*, Katowice 1975).

wtajemniczenia chrześcijańskiego w coraz większym stopniu osiągają skarby życia Bożego i postępują w doskonałej miłości (KKK 1212)⁹.

Jeśli już chrzest uświęca ochrzczonego i włącza go w Kościół, to bierzmowanie jeszcze „doskonalej wiąże go z Kościołem i obdarza szczególną mocą Ducha Świętego, i w ten sposób jeszcze bardziej zobowiązuje, jako prawdziwego świadka Chrystusa, do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do jej obrony” (KKK 1285; KK 11). Innymi słowy, w bierzmowaniu Duch Święty umacnia ochrzczonego (dlatego określenie sakramentu jako *confirmatio*), aby żył świadomością tego, że jest Kościołem, mocniej wiąże go z Chrystusem żyjącym w Kościele. Bierzmowanie ponadto zobowiązuje do dawania świadectwa słowem i uczynkiem oraz do szerzenia, bronięcia i publicznego wyznawania swojej wiary.

Podsumowując, można stwierdzić, iż teologia sakramentu bierzmowania w posoborowych dokumentach Kościoła zasadniczo powtarza myśli św. Tomasza z Akwinu. Można je sprowadzić do następujących stwierdzeń:

- bierzmowanie stanowi konieczne dopełnienie chrztu pełnią owoców Ducha Świętego i ściśle wiąże się z Eucharystią (jedność trzech sakramentów wtajemniczenia);
- bierzmowanie ściślej wiąże z Kościołem;
- daje szczególną moc Ducha Świętego;
- mocniej zobowiązuje do dawania świadectwa Chrystusowi;
- Duch Święty pomnaża otrzymane na chrzcie dary, zwłaszcza łaskę synostwa Bożego;
- ściślej jednoczy z Chrystusem;
- zobowiązuje do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do jej bronięcia (KKK 1285).

Nowe *Obrzędy bierzmowania* nie mówią bezpośrednio o siedmiu darach Ducha Świętego, ale o „darze Ducha Świętego”, co wyraża formuła sakramentalna: *Przyjmij znamię daru Ducha Świętego*¹⁰. Sam Duch Święty jest największym darem, który zawiera w sobie wszystkie inne dary. W Chrystusie Bóg *dał nam wszelki rodzaj darów* (Rz 8,32). Tym pierwszym darem jest sam Duch Święty, który rozlany jest w naszych sercach i wprowadza do nich miłość (por. Rz 5,5). Izajaszowych siedem darów zawartych jest w modlitwie, którą odmawia szafarz przed namaszczeniem (por. Iz 11,1-3). Biblijna liczba „siedem” symbolizuje wielką ilość, pewną nieskończoność¹¹. Należy o tym pamiętać w nauczaniu o bierzmowaniu.

Analiza dyskusji teologicznej, poświęconej sakramentowi bierzmowania po ogłoszeniu posoborowych dokumentów, zwłaszcza nowej księgi obrzędów

⁹ Zob. też *Obrzędy wtajemniczenia chrześcijańskiego dorosłych* (OCDW), Wprowadzenie ogólne, nr 1, 2, Katowice 1988, s. 9, 10.

¹⁰ *Obrzędy bierzmowania...*, s. 33.

¹¹ J. de Fraine, P. Grelot, *Liczby*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, Poznań –Warszawa 1973, s. 421–425.

z konstytucją apostołską Pawła VI *Divinae consortium naturae* na czele, pozwala na określenie następujących zagadnień tej dyskusji¹²:

- Powszechnie przyjmuje się sakramentalność bierzmowania, mimo iż historycznie sam obrzęd tego sakramentu ukształtował się stosunkowo późno.
- Podkreśla się ścisłą łączność bierzmowania z chrztem i Eucharystią: z punktu widzenia teologicznego pewne trudności sprawia udzielanie bierzmowania po przyjęciu Eucharystii, za zachowaniem tej praktyki przeważają jednak argumenty natury pastoralnej.
- W dyskusji nad specyfiką tego sakramentu większość autorów odwołuje się do szczególnego daru Ducha Świętego. Jedni – mimo ścisłego związku między chrztem i bierzmowaniem – dopatrują się różnych skutków obu sakramentów – w bierzmowaniu następuje nowe wylanie Ducha Świętego. Chrzest rodzi do nowego życia, natomiast bierzmowanie udoskonala dary chrzcielne i czyni ochrzczonego aktywnym członkiem Kościoła, świadomym swojej misji w świecie. Inni – jeszcze mocniej akcentując ścisły związek z chrztem – tożsamość i rolę bierzmowania widzą w pełniejszym włączeniu w misterium paschalne. Tak jak Paschy nie można oddzielić od Pięćdziesiątnicy, tak zmartwychwstania Chrystusa od wylania daru Ducha Świętego. W tym ujęciu podkreśla się bardziej wymiar pneumatologiczny procesu wtajemniczenia chrześcijańskiego. Odrodzenie chrzcielne nie byłoby kompletne bez nowego wylania Ducha Świętego w bierzmowaniu.
- Nie wszyscy zgadzają się z aktualnymi rozwiązaniami praktyki pastoralnej odnośnie do sakramentu bierzmowania, o czym bardziej szczegółowo mowa będzie niżej.

KONSEKWENCJE PASTORALNO-LITURGICZNE

Z powyższych stwierdzeń teologicznych wynikają konsekwencje natury duszpasterskiej i liturgicznej. Zwróćmy zatem uwagę na niektóre z nich, zwłaszcza na te, które zbyt mało lub wcale nie są obecne w świadomości wiernych i w praktyce pastoralno-liturgicznej.

Bierzmowania nie można oddzielać od pozostałych sakramentów inicjacyjnych

Jedność sakramentów wtajemniczenia wskazuje przede wszystkim na ustaloną przez tradycję Kościoła kolejność ich udzielania. Do Eucharystii prowadzi chrzest i bierzmowanie. Tak było nie tylko w starożytności chrześcijańskiej, kiedy udzielano sakramentów wtajemniczenia dorosłym i dzieciom podczas jednego obrzędu

¹² Zob. szerzej P. Caspani, *La teologia della cofermazione...*, s. 194–200.

liturgicznego w czasie Wigilii Paschalnej, ale również w średniowieczu (do XII w.) Od Soboru Laterańskiego IV (1215 r.) Pierwszą Komunię św. dzieci przesunięto na wiek rozeznania, a także od celebracji chrztu oddzielono bierzmowanie, co spowodowane było tym, że biskup nie zawsze mógł być obecny przy chrzcie. Przyjęła się następująca kolejność udzielania sakramentów wtajemniczenia: chrzest w niemowlęctwie, bierzmowanie ok. 7. roku życia, Eucharystia od 12. do 16. roku życia. Porządek ten istniał niemal do naszych czasów.

Pierwsze oficjalne odwrócenie kolejności udzielania tych sakramentów (bierzmowanie po Eucharystii) nastąpiło we Francji w 1748 roku, kiedy to synod w Tuluzie zdecydował, aby do bierzmowania dopuszczać tylko te dzieci, które już przyjęły Pierwszą Komunię św. Głównym argumentem były przede wszystkim względy natury katechetycznej (lepsze przygotowanie dzieci). Ta argumentacja była głównym powodem wprowadzenia wspomnianej praktyki również w innych diecezjach francuskich. Na podkreślenie zasługuje jednak fakt, iż Stolica Apostolska tej praktyki nie akceptowała, gdyż jeszcze w 1897 roku papież Leon XIII w liście do biskupa Marsylii przypominał, że bierzmowanie jest etapem na drodze do Eucharystii. Pośrednio i w sposób niezamierzony praktykę francuską wsparł *Dekret o wczesnej Komunii św.* papieża Piusa X z 1910 roku¹³. Dlatego na dotychczasowy wiek bierzmowania przesunięto Pierwszą Komunię św. Dekret papieski pomija milczeniem sprawę bierzmowania i nie akcentuje również jedności trzech sakramentów wtajemniczenia. *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917 roku (kan. 788) podaje jedynie wiek ok. 7 lat jako odpowiedni dla przyjęcia sakramentu bierzmowania, ale w praktyce duszpasterskiej przepis ten nie był respektowany i wytworzyła się różnorodna praktyka w poszczególnych krajach, a nawet diecezjach.

Jeszcze przed Soborem Watykańskim II istniała praktyka bierzmowania niemowląt w krajach, które przyjęły chrześcijaństwo z Hiszpanii lub Portugalii (Ekwador, Dominikana, Meksyk, Filipiny), albo bierzmowania tuż przed Pierwszą Komunią św. lub po niej – tak praktykowano we Włoszech. Pod wpływem protestantyzmu, a zwłaszcza prądów oświeceniowych, w krajach zaalpejskich (anglosaskich i środkowoeuropejskich) przyjęła się francuska praktyka bierzmowania młodzieży w wieku dojrzewania.

Jedność sakramentów inicjacyjnych w konsekwencji domaga się łącznego traktowania w procesie formacyjnym przed ich przyjęciem, i to na wszystkich szczeblach nauczania. Również w procesie przygotowawczym przed bierzmowaniem nie można mówić tylko o tym sakramencie, bez ciągłego pogłębiania świadomości chrzcielnej i bardziej świadomego uczestnictwa w Eucharystii¹⁴.

¹³ Święta Kongregacja Sakramentów, Dekret *Quam singulari* (8 VIII 1910), AAS 2 (1910), s. 582, 583: *I. Aetas discretionis tum ad confessionem tum ad s. Communionem ea est, in qua puer incipit ratiocinari, hoc est circa septimum annum, sive supra, sive infra (...). II. Ad primam confessionem et ad primam Communionem necessaria non est plena et perfecta doctrinae christianae cognitio (...).*

¹⁴ Zob. C. Krakowiak, *Wychowanie do świadomości chrzcielnej*, „Liturgia Sacra” 13 (2007), s. 341–368.

Wiek kandydatów do bierzmowania

Od czasu zamiany kolejności udzielania sakramentów inicjacyjnych trwa w Kościele nieprzerwana dyskusja dotycząca wieku kandydatów do bierzmowania. Problem ten pojawił się również podczas dyskusji soborowej nad sakramentem bierzmowania¹⁵. Od ojców Soboru Watykańskiego II oczekiwano jasnego i jednoznacznego stanowiska odnośnie do wieku kandydatów do bierzmowania, osoby szafarza sprawującego ten sakrament, a także wielu innych problemów teologiczno-pastoralnych związanych z bierzmowaniem. W dyskusji nad soborową konstytucją liturgiczną problemem wieku kandydatów zajmowano się jedynie ubocznie. Podkreślano związek tego sakramentu z procesem całego wtajemniczenia chrześcijańskiego, dlatego dyskutowano m.in. nad wprowadzeniem do obrzędu odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych oraz możliwością udzielania tego sakramentu podczas Mszy św. (zob. KL 71)¹⁶.

Problem wieku szerzej dyskutowano w związku z pracami nad przygotowaniem nowego *Ordo Confirmationis*. Jeszcze w czasie trwania soboru, 11 października 1964 roku, Rada ds. Wykonania Konstytucji Liturgicznej powołała specjalny zespół studyjny do przebadania problematyki wieku kandydatów do bierzmowania¹⁷. Zespół ten miał odpowiedzieć na trzy pytania: (1) Czy istnieją racje teologiczne, które wykluczają lub polecają ustalić określony wiek kandydatów do bierzmowania? (2) Czy istnieją racje teologiczne lub pastoralne za lub przeciw dokładnemu określeniu wieku w Kościele łacińskim? (3) Czy lokalne tradycje lub wymogi duszpasterskie zalecają określić wiek bierzmowania?

Komisja doszła do wniosku, że najpierw trzeba opracować podstawy teologiczne, a dopiero w oparciu o teologiczne założenia rozwiązać problemy pastoralne. Na podstawie zebranych wypowiedzi członków Rady nie udało się jednoznacznie określić wieku kandydatów do bierzmowania. Preferowano jednak jako najbardziej odpowiedni ten wiek młodzieży, kiedy kończy ona szkołę podstawową. Stanowisko to zdawał się popierać również papież Paweł VI (ustnie, 20 czerwca 1966 roku, jak twierdził kard. Lercaro, przewodniczący Rady)¹⁸. Pół roku później (25 stycznia 1967 roku), w uwagach do nowo opracowanego projektu, papież przekazał na piśmie swoje stanowisko już ostrożniej. Przypomniał wykładnię

¹⁵ H.J. Sobeczko, *Czy istnieje optymalny wiek kandydatów do bierzmowania?*, w: *Sakramenty inicjacji w liturgii i w praktyce duszpasterskiej*, red. R. Pierskała, H.J. Sobeczko, Opole 1996, s. 127–136.

¹⁶ Por. J. Zerndl, *Die Theologie der Firmung in der Vorbereitung und in den Akten des Zweiten Vatikanischen Konzils. Sacramentum Confirmationis perfectius Ecclesiae vinculantur tamquam veri Christi testes (Cf. LG II)*, Paderborn 1986, s. 98–140.

¹⁷ Do zespołu należeli wybitni liturgiści: B. Fischer, P.M. Gy, kard. G. Bevilacqua, M. Righetti, B. Botte, C. Vagaggini, J. Jungmann i J. Delcuve. Por. A. Bugnini, *La riforma liturgica (1948–1975)*, Roma 1983, s. 596–608.

¹⁸ Tamże, s. 597.

Kodeksu Prawa Kanonicznego i listu Leona XIII do bpa Marsylii z 1897 roku, gdzie mowa jest o 7. roku życia. Papież jednak godzi się, aby konferencje biskupie, po uwzględnieniu miejscowych racji pastoralnych, decydowały o późniejszym wieku bierzmowania.

Na zmianę stanowiska papieża wpłynęła argumentacja teologiczna, przygotowana głównie przez Kongregację Nauki Wiary. Kongregacja ta poradziła również, aby nie publikować specjalnego motu proprio i instrukcji o wieku kandydatów do bierzmowania. Po licznych uzgodnieniach tekst *Ordo Confirmationis* był już gotowy 15 listopada 1968 roku (zatwierdzenie przez Radę). Na ostateczną publikację księgi trzeba było poczekać jeszcze trzy następne lata. W tym czasie poszczególne kongregacje ustalały i zatwierdzały różne szczegóły dotyczące szafarza, materii i formy, wieku, itp. Sekretarz rady Annibale Bugnini pisze, iż była to „długa i uciążliwa droga” (*un lungo e faticoso cammino*)¹⁹.

Pod adresem Stolicy Apostolskiej postulaty wysuwali również inni biskupi i różne środowiska. Stanowiska odnośnie do wieku kandydatów były diametralnie sprzeczne. Jedni uważali, że bierzmowanie jako sakrament wtajemniczenia należy połączyć ściśle z chrztem, do tego stopnia, że należy udzielać obu sakramentów łącznie, przy czym powoływano się na praktykę Kościoła wschodniego i na inne argumenty historyczno-teologiczne; natomiast druga grupa domagała się praktyki udzielania bierzmowania w wieku późniejszym i po odpowiedniej katechezie, podkreślając głównie fakt bierzmowania jako sakramentu „dojrzałości” chrześcijańskiej²⁰. Słusznie zatem pozostawiono ostateczne decyzje szczegółowe episkopatom Kościołów lokalnych.

Czy bierzmowanie jest sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej?

Z posoborowej nauki o jedności sakramentów wtajemniczenia wynika również problem dojrzałości chrześcijańskiej. W nauczaniu Kościoła w nowym świetle jawi się przede wszystkim sakrament Eucharystii, który jest szczytem i celem całego procesu wtajemniczania chrześcijańskiego. Dopiero te trzy sakramenty stopniowo wtajemniczają (włączają) chrześcijanina w misterium Chrystusa i Kościoła. Pełne wtajemniczenie to nie tyle poprawne wprowadzenie do celebracji obrzędów sakramentalnych, ile pełna integracja (komunia) z Chrystusem i wspólnotą Kościoła, to znaczy z Chrystusem żyjącym we wspólnocie Kościoła. Dlatego wtajemniczenie (dojrzewanie) dokonuje się stopniowo, rozpoczyna się w momencie chrztu,

¹⁹ Przez ten okres tekst wymagał kilkunastu zatwierdzeń i uzgodnień, zwłaszcza przez papieża, Kongregację Doktryny Wiary, Kongregację Kultu Bożego i Sakramentów. Zob. tamże, s. 600–608.

²⁰ *De instauratione ordinis Confirmationis*, oprac. G. P., „Notitiae” 67 (1971), s. 360–363; por. P. de Clerk, *Reflexions theologiques sur la confirmation*, „Paroisse et Liturgie” 4 (1972), s. 301.

dogłębia się przez bierzmowanie, ale nie kończy się w dniu przyjęcia Pierwszej Komunii św., tylko trwa przez całe życie, bo przez całe życie chrześcijanin dojrzewa, głównie dzięki niedzielnej Eucharystii. Proces chrześcijańskiego dojrzewania zakończy dopiero ostatnia Komunia w życiu, jaką jest Wiatyk. Dlatego sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej pozostanie na zawsze Eucharystia.

Należy także pamiętać, że pełne uczestnictwo w Eucharystii nie może ograniczać się tylko do samego przyjęcia Komunii św., ale musi obejmować również pozostałe elementy uczestnictwa. Chodzi o pogłębianie ścisłego związku z całym Chrystusem – to jest Głową i członkami, czyli Kościołem. Ta komunia z całym Chrystusem winna być wieloraka, bo Chrystus w wieloraki sposób obecny jest w Kościele.

Z tego powodu księga o tytule *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych* przyjęcia Ciała i Krwi Pańskiej nie nazywa „pełnym uczestnictwem”, ale „uczestnictwem sakramentalnym”²¹. Pełne uczestnictwo jest czymś więcej, to pełniejsze wtajemniczenie, sprowadzające się do „coraz lepszego urzeczywistnienia misterium paschalnego w praktyce życia”²², *ut mysterium paschale vivendo exprimatur*²³. To realizacja w życiu codziennym postawy ofiarniczej – czyli wypełnionego miłością życia dla innych.

Pogłębiania przez trzy sakramenty inicjacyjne dojrzałość chrześcijańska winna znaleźć swoje pełniejsze odbicie również w formacji wiernych i w samym duszpasterstwie sakramentalnym. Wierni powinni żyć świadomością, że sam chrzest nie jest pełnym i wystarczającym wtajemniczeniem, a samo bierzmowanie nie powoduje jeszcze pełnej dojrzałości, lecz jedynie nas do niej umacnia. Dojrzałość chrześcijańską sprawia dopiero systematyczne i owocne uczestnictwo w Eucharystii. Dlatego też katolik tylko ochrzczony nie ma tych samych praw co w pełni wtajemniczony, czyli włączony w Ciało Chrystusa, którym jest Kościół²⁴.

W świadomości wiernych należy stale pogłębiać podstawową prawdę, że pełne wtajemniczenie (dojrzewanie) nie ogranicza się tylko do jednorazowego uczestnictwa sakramentalnego w Eucharystii z okazji Pierwszej Komunii św. (tak jest przy chrzcie i bierzmowaniu), ale musi być potwierdzane przynajmniej w każdą niedzielę poprzez udział w eucharystycznej wspólnoty Kościoła. Dlatego konsekwentnie w formacji nie należy akcentować i przywiązywać większej wagi jedynie do konieczności chrztu i bierzmowania, ale także do równie koniecznego uczestnictwa w niedzielnej Eucharystii. Jednym słowem, chodzi o generalną zmianę mentalności, uświadomienie, iż chrzest, bierzmowanie i Eucharystia tworzą jed-

²¹ Por. OCWD, Wprowadzenie, nr 36, s. 30.

²² Por. tamże, nr 37.

²³ Instrukcja *Inter oecumenici*, nr 5/6.

²⁴ Por. P. Sorci, *Il RICA: riflessioni teologiche e pastorali*, „Rivista di Pastorale Liturgica” 29,6 (1991), s. 25.

ną całość i one dopiero powodują pełną dojrzałość chrześcijańską. Tego rodzaju integralna wizja sakramentów wtajemniczenia może pomóc również w głębszej argumentacji teologicznej uzasadniającej niedzielny obowiązek uczestniczenia w Eucharystii. Nie można zatem w pełni być dojrzałym chrześcijaninem bez niedzielnej Eucharystii, bez niej chrześcijanin naraża się na utratę darów otrzymanych w chrzcie i bierzmowaniu, z darem życia wiecznego włącznie. Niedzielna Eucharystia jest zatem sprawą egzystencji chrześcijanina, czyli sprawą życia lub śmierci, sprawą wyboru największego dobra. Z taką argumentacją powinno się docierać do współczesnego człowieka, gdyż nie przemawia już do niego wyłącznie argumentacja nakazu i przykazania, bo postrzega ją jako zamach na swoją wolność i godność ludzką²⁵.

Podsumowując, trzeba podkreślić, że w przygotowaniu kandydatów do przyjęcia sakramentu bierzmowania nie należy akcentować, iż przyjmują oni sakrament dojrzałości chrześcijańskiej, ale że przyjmują sakrament umocnienia na kolejny etap w drodze do pełnej dojrzałości. Sugeruje to również posoborowa księga *Obzędę chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, która wskazuje na stopniową i systematyczną metodę dochodzenia do coraz pełniejszej dojrzałości w życiu wiarą i pełnej łączności z misterium Chrystusa i Kościoła. Metoda ta dotyczy zarówno dorosłych, jak i dzieci oraz młodzieży w okresie katechizacji, a także winna stanowić powszechny wzorzec chrześcijańskiej formacji wszystkich wiernych²⁶.

Na czym polega metoda dochodzenia do pełnej dojrzałości chrześcijańskiej? Nie polega ona na przekazie samej wiedzy religijnej, gdyż wiara nie jest tylko sprawą intelektu, ale jest darem, który trzeba przyjąć i według niego żyć. To przyjęcie wiary i jej przeżycie nie dokonuje się tylko w sposób indywidualny, ale z woli Chrystusa przede wszystkim we wspólnocie Kościoła, którego misterium objawia się w sakramentach, a zwłaszcza w celebrowaniu Eucharystii. Dlatego proces dochodzenia do dojrzałej wiary dokonuje się w stopniowej inicjacji, na którą składa się ewangelizacja, katechumenat i mistagogia. W tym procesie przyjmowania daru wiary potrzebna jest liturgia (słowo Boże, sakramenty, modlitwa, błogosławieństwo, skrutynia i egzorcyzmy), która wiąże ze wspólnotą Kościoła i udoskonala życie codzienne. Trzeba jeszcze dodać, że *Katechizm Kościoła Katolickiego* nie określa sakramentu bierzmowania jako sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej. Wyjaśnia to szczegółowo nr 1308:

Jeśli mówi się czasem o bierzmowaniu jako o „sakramencie dojrzałości chrześcijańskiej”, to nie należy jednak mylić dojrzałego wieku wiary z dojrzałym wiekiem rozwoju naturalnego. Nie można także zapominać, że łaska chrztu jest łaską darmo-

²⁵ Zob. H.J. Sobeczko, *Teologiczno-egzystencjalna motywacja niedzielnego świętowania*, w: *Ad libertatem in veritate. Księga pamiątkowa dedykowana Ks. Prof. A. Marcolowi w 65. rocznicę urodzin i 35-lecie pracy naukowej*, red. P. Morciniec, Opole 1996, s. 735–749.

²⁶ Tak spozstrzegają to biskupi włoscy w swojej instrukcji wprowadzającej do księgi OCWD. Por. *Premesse liturgico-pastorali al Rito dell'iniziazione cristiana degli adulti*, Roma 1978, s. 11–14.

wego i niezasłużonego wybrania. Nie potrzebuje ona „potwierdzenia”, by stać się skuteczną. Przypomina o tym św. Tomasz: „Wiek fizyczny nie stanowi dla duszy przeszkody. Tak więc nawet w dzieciństwie człowiek może osiągnąć doskonałość wieku duchowego, o której mówi Księga Mądrości (4,8): *Starość jest czcigodna nie przez długowieczność i liczbą lat się jej nie mierzy*. W ten sposób wiele dzieci dzięki mocy Ducha Świętego, którą otrzymały, walczyło odważnie i aż do przelania krwi dla Chrystusa”²⁷.

Czy należy przybierać nowe imię?

Posoborowa księga *Obrzędy sakramentu bierzmowania* nic nie mówi o nadawaniu nowego imienia. Bierzmowanie nie rozpoczyna nowego życia, co wydaje się sugerować przybranie nowego imienia, nowe życie rozpoczyna chrzest. Zachowanie imienia z chrztu również wskazuje na ścisłą łączność tego sakramentu z bierzmowaniem, co ponadto wynika także z zalecenia nowej księgi, aby świadkami bierzmowania zasadniczo byli rodzice chrzestni. Nowe imię jest swego rodzaju deprecjacją sakramentu chrztu. Okres przygotowania do bierzmowania winien być również okazją do zapoznania się z życiem i działalnością swojego patrona.

Istniałyby jednak czasem pewne racje za przybraniem nowego imienia jakiegoś świętego, gdy kandydat do bierzmowania nosi imię, które nie znajduje się w katalogu świętych lub błogosławionych; wówczas do dotychczasowego imienia dobierałby nowego patrona i orędownika, a także wzorzec do naśladowania.

Nowe obrzędy zaznaczają, że imię kandydata podaje biskupowi świadek bierzmowania, albo kandydat sam podaje swoje imię²⁸. W praktyce imiona odczytuje zwykle towarzyszący kapłan z podanej przez kandydata karteczki. Wydaje się jednak, że młodzież starsza powinna sama podawać swoje imię, jest to sposób bardziej personalny i zrywa z anonimowością, ponadto nawiązuje się pewien dialog z biskupem, tym bardziej że będzie kontynuowany po namaszczeniu czoła, kiedy bierzmowany odpowiada: „Amen”, a po słowach biskupa: „Pokój z tobą”, odpowiada: „I z duchem twoim”.

W tekstach nowego *Ordo Confirmationis* brak również wzmianki o wycieraniu czoła po namaszczeniu, czasem jednak należałoby w niektórych przypadkach dawną praktykę podtrzymać, zwłaszcza w stosunku do młodszych dzieci.

* * *

Posoborowa teologia sakramentu bierzmowania podkreśla jego wielką godność i znaczenie w procesie wtajemniczenia, czyli dojrzewania chrześcijańskiego.

²⁷ Św. Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae*, III, 72, 8 ad 2.

²⁸ *Obrzędy bierzmowania...*, s. 33.

Istnieje ścisły związek pomiędzy wszystkimi trzema sakramentami wtajemniczenia chrześcijańskiego. Po chrzcie bierzmowanie jest umocnieniem w kolejnym etapie, jakim jest proces wtajemniczenia (dojrzewania) chrześcijańskiego, natomiast Eucharystia, zwłaszcza niedzielna, podtrzymuje i pogłębia ten proces dojrzewania, który trwa przez całe życie ochrzczonego. Bierzmowany otrzymuje dar Ducha Świętego, aby bardziej upodobnić się do Chrystusa i umocniony tym darem powinien składać Mu świadectwo oraz budować Jego Ciało – Kościół – w wierze i miłości, a tym samym wyrażać swoim życiem misterium paschalne Chrystusa (*ut mysterium paschale vivendo exprimatur*)²⁹.

Z pogłębionej refleksji teologicznej sakramentu bierzmowania wypływają także konkretne konsekwencje natury duszpasterskiej i liturgicznej, co powinno być uwzględnione w praktyce pastoralnej i w formacji wiernych, a zwłaszcza w okresie przygotowawczym kandydatów do bierzmowania.

VON DER THEOLOGISCH-PASTORALEN PROBLEMATIK DER FIRMUNG

Zusammenfassung

Die sakramentale Pastoralpraxis hat sich im Laufe der Jahrhunderte geändert und nahm verschiedene Formen an. Es betrifft auch das Firmsakrament, vor dem die letzte konziliare Liturgiereform relativ große theologische und pastorale Aufgaben gestellt hat. Es scheint, dass die theologische Reflexion bezüglich der Firmung bisher keine vollständige und vertiefte Erörterung bekommen hat. Es gibt da viele Ungewissheiten und Unklarheiten. Das beeinflusst die pastorale Praxis, die oft der theologischen Reflexion voranging. Die Praxis hat sehr häufig die theologischen Konzeptionen erzwungen und erfordert, und es sollte eigentlich umgekehrt sein.

Im vorliegenden Aufsatz wurden die konziliaren theologischen Grundzüge des Firmsakramentes und deren verschiedener pastoral-liturgischen Konsequenzen dargestellt. Eine der theologischen Hauptwahrheiten ist der enge Zusammenhang der Firmung mit den anderen Initiationssakramenten (Taufe und Eucharistie). In der Lehre und Praxis darf man sie nie trennen. Die pastoralen Konsequenzen sind folgende: die Reihenfolge der Spendung dieser Sakramente, das optimale Alter der Firmkandidaten, die Eucharistie und nicht die Firmung ist ein Sakrament der christlichen Reife (der Reifeprozess endet mit dem Viatikum – die letzte Eucharistie im Leben), grundsätzlich soll der Firmling keinen neuen Namen beziehen (die Taufe ist wichtiger, und Firmung ist nur ihre Ergänzung).

Słowa kluczowe: bierzmowanie, chrzest, Eucharystia, sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego, wiek kandydatów do bierzmowania

Schlüsselworte: alter der firmkandidaten, Eucharistie, firmung, initiationssakramente, taufe

²⁹ Kongregacja Obrzędów, Instrukcja *Inter Oecumenici* (26 IX 1964), nr 6, AAS 56 (1964), s. 878.